

# Nasze PŁOSTOMINA

GAZETA GMINY POSTOMINO • Nr 7, MARZEC 1991 R. CENA 1000 ZŁ

## DROŻY CZYTELNICY

Przez kilka miesięcy nasze piśmiśko z przyczyn obiektywnych nie ukazywało się. **Bardzo przepraszamy.** Nie zdradzając do końca powodów możemy z dość czystym sumieniem napisać, że powody były natury organizacyjno - finansowej.

Dzięki dużej życzliwości Zarządu Gminy, który postanowił pomóc w ponoszeniu kosztów związanych z wydawaniem naszej gazetki niniejszym numerem reaktywujemy naszą działalność mając nadzieję, że w dalszym ciągu z Waszej strony możemy liczyć na współpracę, listy

i uwagi. W dalszym ciągu chcemy pisać o wszystkich sprawach interesujących naszą gminną społeczność. Deklarujemy, jak dotychczas apolityczność naszej redakcji, ale chętnie zamieszczać będziemy różne zdania i poglądy na wszystkie tematy z jednym warunkiem: materiał, który dotrze do redakcji musi być podpisany. Oczywiście na życzenie nazwisko autora zachowywać będziemy do wiadomości redakcji.

Zyczymy sobie i Wam interesującej lektury.

Redakcja

## PIEKARNIANY IMPAS

Od listopada ubiegłego roku w Postominiu nie piecze się chleba. Chleb przywożony jest z Darłowa i Łacka. Oczywiście jest on droższy - za bochenek płacić trzeba do 2.700 zł. Tracimy wszyscy płacąc więcej niż dotychczas.

**Dlaczego zamknięto starą piekarnię przed rozpoczęciem wypieku w nowej?** Z takim pytaniem zwróciliśmy się do prezesa GS w Postominiu p. Zdzisława Sikorskiego.

- Budynek starej piekarni jest własnością p. Ławrynowicza i termin dzierżawy minął 15.XI.90 r. Właściciel nie wyraził zgody na przedłużenie dzierżawy zobowiązując nas do wyburzenia komina a z własnej inicjatywy rozebraliśmy

piec słysząc o możliwości przejęcia budynku przez ewentualną konkurencję.

Od pewnego czasu prowadzimy negocjacje z przedsiębiorcami z Koszalina o dzierżawę całego obiektu. Aktualne uzgodnienia przewidują oddanie piekarni dzierżawcom od 1 marca br. Przewidywana produkcja z nowej piekarni od 10 marca Piekarnia ta po dobudowaniu drugiego pieca osiągnie moc produkcyjną do 7,5 tony pieczywa na dobę. Ponadto przewiduje się tu produkcję galanterii piekarniczej wafli, paluszków itp.

dokończenie na str. 7

## WICE-WÓJT

Na ostatnim posiedzeniu Rady Gminy wybrano zastępcę wójta. Jednogłośnie funkcję tę powierzono p. Marianowi Sergielowi - radnemu RG, członkowi Zarządu Gminy prezesowi RSP w Tyniu.

Zastępca wójta będzie pełnił swą funkcję społecznie zastępując wójta w przypadku jego nieobecności.

Zyczymy pierwszemu wicewójtowi naszej gminy wiele trafnych decyzji.



W NUMERZE M. IN.:

- OWCE NA MEDAL.
- MARATONCZYK Z KANINA,
- CO SŁYCHAC W CEGIELNI ?
- CO URADZA GMINNA WŁADZA,
- O GMINNEJ TELEKOMUNIKACJI,
- POGAWĘDKA Z SOŁTYSEM,
- SPORT.



Projektant planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego Jarosławca do roku 2010 - architekt Tadeusz Ciemnoczołowski ze Słupska przy pomocy planszy przedstawił główne elementy planu.

Jarosławiec spełniać będzie przede wszystkim funkcję sanatoryjno - wypoczynkową. Plan przewiduje m.in. budowę zakładu przyrodoleczniczego, pijalni wód mineralnych, ciepłowni, podoczyszczalni ścieków, ośrodka przywodnego. Lecznictwo specjalizować się będzie w chorobach układu ruchu i chorobach kobiecych.

Docelowo Jarosławiec dysponować będzie 3.000 łóżek sanatoryjnych. Jednorazowo przebywać będzie w Jarosławcu 9.500 osób, w tym 2.300 stałych mieszkańców. Rada Gminy przyjęła plan zagospodarowania Jarosławca do realizacji.

Rozpatrzone wysokości stawek opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych w naszej gminie. Ustalono poniższy cennik:

- za miejsce na grób na okres 20 lat - 20 tys. zł
- za wydanie zezwolenia na przedfużenie ważności grobu po upływie 20 lat - 50 tys. zł
- rezerwacja miejsca na grób - w opłacie zawarte koszty wykupu miejsca na grób - 90 tys. zł
- za wydanie zezwolenia na ustawienie pomnika (nagrobka) jeżeli jest to związane z jednoczesnym wykupem miejsca na grób, to dodatkowo opłata za miejsce na grób-
  - jednoosobowego - 35 tys. zł
  - wielosobowego - 50 tys. zł
- za wydanie zezwolenia na wymurowanie grobowca jednoosobowego bez żadnych dodatkowych opłat - 100 tys. zł
- za wydanie zezwolenia na wymurowanie grobowca rodzinnego bez żadnych dodatkowych opłat - 200 tys. zł

Opiekunom cmentarzy podniesiono wysokość ryczałtu do sumy 250-400 tys. zł.

Rada Gminy ustaliła stawki podatków i opłat lokalnych oraz zasad ich poboru.

#### Stawki od nieruchomości:

- od budynków mieszkalnych lub ich części - 400 zł/lm kw. pow. użytkowej rocznie,
- od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków

mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej 15.000 tys zł od 1 m kw. pow. użytkowej rocznie,

-od pozostałych budynków lub ich części 5.000 zł od 1 m kw. pow. użytkowej rocznie,

-od budowli 2 % ich wartości,

-od powierzchni gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyj. związanych z budynkami mieszkalnymi 500 zł za 1 m kw. rocznie,

od pozostałych gruntów 50 zł za 1 m kw. rocznie.

Niezależnie od ustawowych zwolnień od podatku od nieruchomości zwolniono dodatkowo od tego podatku: grunty pod przystankami PKS, zbiorniki p.poż., cmentarze komunalne, remizy osp, świetlice, sale i kluby wiejskie, wysypiska i wylewiska nieczystości, oczyszczalnie ścieków, boiska sportowe, dziecińce i place zabaw dla dzieci, grunty i budynki będące w zarządzie OSiR i GOK, grunty i budynki będące siedzibą Ośrodków Zdrowia z wyjątkiem mieszkań i budynków gospodarczych - garaży itp. zajmowanych przez personel, działki użytkowane rolniczo przez emerytów.

Postanowiono dokonać obniżenia stawki podatku od środków transportowych wprowadzonych 5 1 pkt. 11 lit. "c" rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 stycznia 1991 roku w sprawie podatku od środków transportowych do kwoty 25.200 zł. Niezależnie od ustawowych zwolnień od podatku od środków transportowych zwolnić od tego podatku środki transportowe będące w dyspozycji organów administracji samorządu terytorialnego oraz podległych im jednostek organizacyjnych.

Ustalono stawkę od posiadania psów na kwotę 40.000 zł rocznie od jednego psa, płatną w terminie do 31 marca każdego roku.

Niezależnie od ustawowych zwolnień od podatku od posiadania psa zwolniono od tego podatku emerytów i rencistów bez względu na wiek posiadających jednego psa. Wprowadzono na terenie gminy opłatę targową pobieraną od osób fizycznych, osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych z tytułu prowadzenia sprzedaży na targowiskach i wszelkich innych miejscach płatną niezależnie od należności za korzystanie z urządzeń targowiska i usług świadczonych przez prowadzącego targowisko.

Ustalono stawkę opłaty targowej w wysokości 50.000 zł dziennie.

Zwolniono od opłaty targowej mieszkańców gminy prowadzących sprzedaż produktów pochodzących z własnego gospodarstwa rolnego.

Wprowadzono w miejscowości Jarosławiec opłatę miejscową pobieraną od osób fizycznych przebywających czasowo w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych w kwocie 1.350 zł za dzień, płatną przy zameldowaniu na pobyt czasowy.

Wprowadzono opłatę administracyjną pobieraną od osób fizycznych za następujące czynności urzędowe nie objęte przepisami o opłacie skarbowej:

- za sporządzenie testamentu - 100.000 zł
- za udostępnienie dokumentów lub akt zarchiwizowanych - 10.000 zł
- za wydanie potwierdzenia zameldowania w miejscowościach objętych opłatą miejscową - 10.000 zł
- za sporządzenie protokołu zeznań świadka - 10.000 zł
- za wydanie pozwolenia na lokalizację tymczasowego obiektu handlowego - 200.000 zł
- za pozwolenie za lokalizację innego obiektu tymczasowego - 50.000 zł

-za wydanie zgody na podłączenie się do instalacji sanitarnej będącej własnością gminy - 150.000 zł

-za nadanie numeru porządkowego obiektu bud. - 15.000 zł

-za zameldowanie, przemeldowanie, wymeldowanie - 10.000 zł

Opłata administracyjna płatna jest w kasie Urzędu Gminy przed wykonaniem czynności urzędowej.

Poboru podatku od nieruchomości od osób fizycznych, podatku od posiadania psów, opłaty targowej i miejscowej dokonują osoby - inkasenci - wskazane przez Wójta Gminy.

Szczegółowe warunki poboru należności i ich wnoszenia do budżetu gminy określają umowy zawarte z tymi inkasentami.

Zarząd Gminy ustalił wysokość wynagrodzenia za inkaso należności, o których mowa w ust. 1.

W głosowaniu tajnym głosami 13:2 udzielono absolutorium Zarządowi Gminy.

Gorącą dyskusję wywołał ostro sformułowany list mieszkańców wsi Łęzek grożący różnymi akcjami w przypadku nie podjęcia przez Radę Gminy decyzji o budowie drogi dojazdowej do ich wsi (koszt ok.

## ROK 1990 w ocenie Wójta

Skończył się rok 1990. Co - podsumowując rok ubiegły - udało się załatwić w naszej gminie? Odpowiada wójt gminy Postomino Zbigniew Galek.

- Jestem zadowolony, że gmina przeżyła ubiegły rok bez kredytów. Szkoły pracowały bez przeszkód. Jak wiadomo w innych gminach różnie z tym było. Na plus należy zapisać uzbrojenie terenów pod osiedle mieszkaniowe w Jarosławcu, uprządkowanie cmentarza w Łacku. Zrobiliśmy krok w nowoczesność - Urząd Gminy wyposażyliśmy w komputer, telefax i ksero.

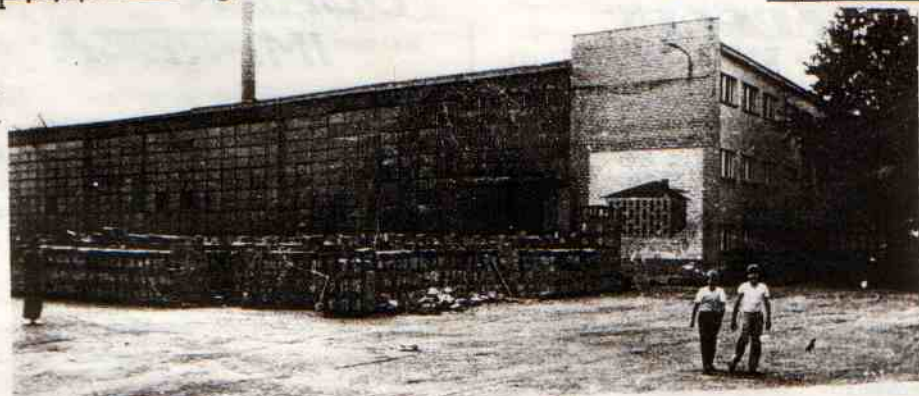
Niezadowolony jestem z postępów prac przy oczyszczalni ścieków Jarosławcu i wstrzymania prac przy rozbudowie szkoły w Postominie.

Co nas czeka w 1991 roku? - Trudno jest mi w tym momencie powiedzieć coś konkretnego z uwagi na brak ustawy budżetowej. Pracujemy na prowizorycznie uchwalonym przez Radę Gminy budżecie na I kwartał tego roku. Z tego co zdążyłem się dowiedzieć z Urzędu Wojewódzkiego rok bieżący zapowiada się jeszcze gorzej niż ubiegły. Dotychczas na kulturę, OSiR, OSP otrzymywaliśmy dotacje centralne. W tym roku spadnie to na nasze barki. Propozycja opłaty klimatycznej w wysokości 1350 zł od osoby nie pokryje kosztów przygotowania Jarosławca do sezonu, nie mówiąc o środkach na rozwój tej wczasowej miejscowości.



WÓJT

## Co słychać w cegielni?



Nasz zakład zatrudniający 108 pracowników produkuje cegłę dziurawkę na ścianki działowe, pustaki stropowe Akermana, rurki drenarskie  $\phi 100$  i  $\phi 75$ , od niedawna pustaki do przewodów wentylacyjnych i dymowych oraz pustaki szczelinowe U 220. Wszystkie asortymenty sprzedajemy po cenach konkurencyjnych.

Niedawno przeżywalismy b. zły okres. Większość załogi poszła na przymusowy urlop, mieliśmy przestój a wyprodukowane asortymenty zalegały plac przed cegielnią. Załoga stanęła przed perspektywą zwolnień. Na szczęście nikogo nie musiano zwalniać.

W tym okresie, gdy wszędzie szukaliśmy oszczędności najczęściej ucierpiał nasz zakładowy klubik sportowy - LZS "Cegliki", który pozostawiony bez pomocy musiał wycofać się z rozgrywek i zawiesić swą działalność. Teraz myślę, że cofnięcie pomocy "Ceglikom" by to błędem i żałuję tej decyzji. Mam jednak nadzieję, że dojdzie do reaktywowania LZS "Cegliki" a my postaramy się im w tym pomóc.

Począwszy od sierpnia ub.r. mamy wyższą sprzedaż niż produkcję i w dalszym ciągu ta relacja się poprawia pomimo tego, że jednak sporo naszych produktów w dalszym ciągu leży na placu.

Ratuje nas eksport rurek drenarskich do Szwecji. Trwają rozmowy z odbiorcami z RFN i Danii. Zjemy nadzieję, że z wiosną zwiększy się popyt na nasze wyroby. Spodziewane zmniejszenie oprocentowania kredytów na budownictwo również powinno znacznie zwiększyć popyt na naszą produkcję.

Nasza firma - Słupskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej jest bliska bankructwa. Na tle pozostałych zakładów nasz zakład ze względu na szeroki wachlarz produktów jest w najlepszej sytuacji. Nie mniej, naszym zdaniem, błędnie oszacowany nasz majątek powoduje wysoką (kilka miliardów) dywidendę, której nie jesteśmy w stanie spłacać. Ratunek w prywatyzacji, która jest już w toku (zakład w Słupsku jest już sprywatyzowany). Nasz zakład jest za duży, aby łatwo było znaleźć poważnego kontrahenta do przekształcenia naszego zakładu w spółkę lub przedsiębiorstwo prywatne, ale nie tracimy nadziei, że niedługo nasz sytuacja się wyjaśni i będziemy mogli spokojnie pracować.

Należy sobie życzyć wzmocnienia popytu na nasze produkty, a klientów zapraszamy do nas - sprzedajemy taniej niż konkurencja. Prosimy sprawdzić.

Notował: Alfred Obszański

Na oczyszczalnię ścieków w Jarosławcu, by uruchomić I etap potrzeba ok. 4 mld zł. Trudno będzie znaleźć te pieniądze.

W Pieńkowie chcemy w tym roku uzbroić teren pod 46 działek budowlanych.

Przewidujemy, że remiza OSP w Chudaczewie powinna być oddana do użytku w maju br., a sala sportowa SP w Jarosławcu do I czerwca.

W bieżącym roku remontować będziemy drogę Jezierzany - Łacko i drogi wewnętrzne w Jarosławcu od skrzyżowania koło Szkoły do Strażnicy WOP.

Od lipca chcemy wznowić prace

przy rozbudowie szkoły w Postominie.

-Krają plotki sprzedaży pałaców w Pieszczu i Pieńkowie.

- Moge się przyznać tylko do pałacu w Pieszczu. Rzeczywiście w marcu br. pałac ten za kwotę ponad 20 mln zł zostanie sprzedany. Pałac w Pieńkowie jest własnością POHZ i tylko ten zakład może go sprzedać, ale na to się na razie nie zanosi.

-Dziękując za rozmowę życzę zrównoważonego budżetu.

- Dziękuję.

Z wójtem gminy Postomino rozmawiał Alfred Obszański

# Postomiński PRZEKŁADANIEC

## NAGRODY ZA WIERSZE

Na nasz konkurs poezji dzieci przysłały sporo wierszyków. Część z nich, które nam się najbardziej podobała opublikowaliśmy w kąciku "Gminny Parnas". Mieliśmy twarde orzechy do zgryzienia by wskazać - najładniejszy wiersz. W końcu postanowiliśmy nagrodzić wszystkich autorów wierszy zamieszczonych w gazecie: zatem nagrody otrzymują: Monika Ryszak, Paweł Sosnkowski, Przemysław Bukowski, Maria Lech, Małgorzata Bartoszek, Beata Lech, Agnieszka Płoskiewicz, Janusz Zgoła, Michał Bukowski, Marzena Lech, Nastka Bukowska.

Nagrody książkowe do odebrania w Gminnym Ośrodku Kultury w Postomiu.

Nasz konkurs trwa nadal - czekamy na Wasze wiersze.

Redakcja

## FOTO - ZOO

Piesek Rocky, nazywany jest najczęściej (ze względu na swoje uszy) - Urbanem. Właścicielami są pp Barańscy z Pieńkowa. Rokuś - Urbaś jest niezwykle sympatycznym szczeniakiem (nie ma jeszcze roku), bardzo ufnym, żywym, rzadko szczeka. Je wszystko, najbardziej lubi herbatniki.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie to, że Rocky zaginał. Właściciele uważają, że ktoś wziął go do siebie myśląc, że jest bezdomnym psem. Apelujemy do wszystkich, którzy widzieli, lub wiedzą, gdzie jest Rokuś aby zawiadomili strapiionych właścicieli pp Barańskich mieszkających w nowych blokach w Pieńkowie.



## UDANA IMPREZA

*Łacko, inf. ul. /* W sobotę po południu 12 stycznia br. w wypełnionej po brzegi świetlicy w Łacku dzieci i młodzież ze Szkoły w Korlinie zaprezentowali się artystycznie przed swoimi rówieśnikami i rodzicami.

KROLEWNA SNIEŻKA w reżyserii pani Lili Safader to sympatyczne widowisko w wykonaniu maluchów z klas I - III i czworo "wypożyczonych" z klas wyższych koleżanek i kolegów. Grupa Czrodzieji ślicznie wypowiadała swoje kwestie, czego już nie mogę powiedzieć o Krasnalach, ich seplenienie usprawiedliwiaja długie brody zachodzące aż po... noski. Jak na moje, przedwojenne, oko to zakochałbym się od pierwszego wejrzenia w Macosze Lusterko kłamało, że Śnieżka jest "tysiąc razy piękniejsza". No ale dobrze wychowany Królewicz miał odmienny gust.

Ciekawie wyreżyserował pan Jacek Kwiatek obraz historyczny pt. CHRZEST POLSKI, zrealizowany przez uczniów klas IV - V. Na tle rymowanej recytacji przy świecy z "archiwalnego" dokumentu - Mieszko, jego Wojowie, Dubrawa i Biskup ilustrowali pantomimicznie treść do momentu, gdy po akcie chrztu wszyscy gromko zawołali: CHRZESC I JAKSTWO, co mogłoby sugerować, że dopiero chrzest święty dał poganom dar mowy.

Gwoździem programu był FESTIWAL PIOSENKI ŁACKO '91 prezentowany przez wytwornych mafolatów: Loskównę "dobry wieczór panom" i Marcina Kydryńskiego - "dobry wieczór paniom". Deski sceny trzeszczały od podrygów i przemyślnych fikotków czynionych przez artystyczną młodzież w takt super nagłośnionej muzyki mechanicznej autorstwa zespołów The Beatles, Technitronik, Formacja Nieżywych Schabów i innych. Były bardzo "autentyczne" imitacje śpiewania do mikrofonu takich przebojów jak "Biełyje rozy", czy "Chciałabym".

To była kulturalna, nieprzeszrzowana, dobrze zrobiona parodia. Rozbawiona do rozpuku widownia gromkimi brawami podziękowała młodemu artyście za ubaw i z za dowoleniem przyjęła zaproszenie za FESTIWAL ŁACKO '92.

Udana impreza. Brawo dzieci, młodzież i nauczyciele !!!

Po przedstawieniu działwa hasała na "parkiecie" w takt melodii tanecznych "na żywo" (doborowa

orkiestra z Warszkowa). W trakcie zabawy odbyły się konkursy (wgrwali wszyscy uczestnicy!), była duża pauza na degustację słodkości upieczonych przez mamy. Na koniec nastąpiła powszechna wesołość z okazji balu przebierańców: możemy spokojnie pójść na emeryturę: Przyszłość Narodu ma niespożyta fantazję i wspaniałe poczucie tekstylno-kolorystycznego humoru.

Od 20-tej zmiana warty: na parkiet wkroczyli dorośli. Zabawa trwała do białego rana i przyniosła czysty dochód - prosimy nie powtarzać - aż 1.800.000 zł (prawie dwa miliony!). Więc oddzielne brawo dla Komitetu Rodzicielskiego przy SP w Korlinie, organizatora tej "dorosłej" zabawy, brawo niestrudzona orkiestra z Warszkowa, brawo uczestnicy. Nie od rzeczy będzie napomknienie o dobrze zaopatrzonym bufecie, co jest niepodzielną zasługą miejscowej sklepowej, pani Stasi, niedawna sprywatyzowanej.

M. Sob.

## OGŁOSZENIA

BIURO OBSŁUGI RZEMIESLNIKA

- kalkulacje,
- kosztorysy budowlane,
- nadzór inwestorski,
- prowadzenie ksiąg dochodów i rozchodów,
- powiernictwo skarbowe.

Sławno, ul. Kosynierów 12  
tel. 77 - 26



HENRYK MAUSZEWSKI  
ZAKŁAD TAPICERSKI MEBLowo-SAMOCHOdowy w JEZIERZANACH nr 30 (koło Jarosławca) przyjmuje zamówienia na naprawy tapicerskie mebli i samochodów codziennie w godz. 8.00 do 20.00.



Koniec drobnych, ale utrudniających codzienną problemów!  
W punkcie usługowym SDH "Jantar" w Sławnie możesz:

- dorobić klucze,
- naprawić autosyfon,
- przerobić i naprawić zapalniczkę,
- naostrzyć: noże, nożyczki, cążki, wiertła, piły tarczowe do  $\phi$  250 mm.

Codziennie od 10.00 do 16.15

Tego typu zdanie jest w naszej gminie raczej rzadko używane, dla tego, że w Postominie telefony najczęściej w ogóle nie działają. Winnego upatruje się w pogodzie, tłumacząc niewydolność naszej telekomunikacji deszczem. Częste awarie nie są oczywiście wynikiem zmienności aury, lecz wyeksploatowania urządzeń telekomunikacyjnych.

Postanowiłem dowiedzieć się u źródła jak długo jeszcze potrwa ta nienormalna sytuacja, gdy od dziesiątków lat nie można założyć telefonu a telefony, które są podłączone do sieci telekomunikacyjnej są w zasadzie atropami.

W Urzędzie Gminy, wójt p. Zbigniew Galek, przedstawia mi teczkę dokumentującą starania administracji o zmianę tego stanu rzeczy. Z dokumentacji wynika że: społeczność naszej gminy utworzy społeczne komitety d/s telefonizacji. W ramach komitetów będą gromadzone środki na budowę i wyposażenie nowych central telefonicznych;

- Komitety oraz administracja gminy zgromadzi 33 % środków na zakup nowych central;

- oraz raz na kwartał będą się odbywać spotkania administracji z Wojewódzkim Urzędem Telekomunikacyjnym;

- WUT zapewni pokrycie kolejnych 33 % środków finansowych oraz kable, urządzenia do telekomunikacji i robociznę.

Jak dotąd administracja gminna i społeczność naszej gminy wywiązała się w całości z przyjętych zobowiązań. Niestety WUT z dobrowolnie przyjętych zobowiązań jak dotychczas się nie wywiązał.

Zatem udałem się do Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Słupsku. O informację było tam trudno - wszyscy kierujący WUT-em są zatrudnieni na zasadzie pełniącego obowiązki. Mój rozmówca p. Zbigniew Liszewski jest p.o. zastępcy dyrektora. Dyrektor, też p.o. jest na urlopie. Dyr. Liszewski stwierdził, że zna sprawę Postomina, z tym, że nie wie jak ten problem rozwiązać ponieważ:

- nikt w kraju nie produkuje central telefonicznych na potrzeby wsi. Na całym świecie, na tej produkcji w formie kompatybilnych modułów, które mogą być dowolnie zwiększane robi się koksowe interesy. W Polsce się to podobno nie opłaca. Nie ma własnej myśli technicznej na ten temat a na zakup technologii na razie nie ma pieniędzy;

- Postomino jest połączone ze światem archaiczną linią napowie-

trzną. Gdyby już nawet uzyskano nowoczesną centralę telefoniczną trzeba by ją połączyć ze światem linią kablową. Koszt tego przedsięwzięcia to miliardy złotych.

- Gdyby dla Postomina zakupić dużą centralę typu miejskiego i połączyć do niej wszystkich abonentów z całej gminy to trzeba

by wszędzie pociągnąć linie kablowe. Kosztowałoby to 30 mld zł (bez robocizny). Natomiast roczny budżet WUT na cele telefonizacji ma 10 miliardów zł. Co w tej sytuacji zrobić z gminną telefonizacją? Dyr. Liszewski zapewnił mnie, że WUT posiada pewną koncepcję załatwienia kablowego połączenia ze światem wykorzystując wojskowe urządzenia. Gdy pokaże się barierę kabla zostanie sprawa centrali na 600 - 800 numerów. Tu mogą pomóc ministrowie Wieladek i Balasz. Tylko czy ministrowie zechcą się zajmować gminą gdzieś daleko od ministerialnego gabinetu? Zawsze przecież mogą powiedzieć: Halo..(panie wójtce - dyrektorze) proszę głośniej... Tu w Warszawie nic nie słychać !!

Gerard Lemtis

## SZACHY

### SZACHOWA LIGA WOJEWÓDZKA JUNIORÓW

W Postominie rozegrano pierwszy turniej wojewódzkiej ligi juniorów. Poniżej aktualna tabela:

1. MLKS "PRZEŁOM"	
I POSTOMINO	39 pkt.
2. MLKS "Piast" Słupsk	33 pkt.
3. SKSz SP I Ustka	25,5 pkt.
4. OSW Sławno	20 pkt.
5. SP Głównicyce	12,5 pkt.
6. SKSz SP I II Ustka	12 pkt.
7. SKSz SP I III Ustka	12 pkt.
8. MLKS "PRZEŁOM" II	
POSTOMINO	10 pkt.

dokończenie na str. 10

## BRYDŻ



### WOJEWÓDZKIE MISTRZOSTWA LZS PAR

W rozegranym w GOK w Pienkowie turnieju par o mistrzostwo LZS I miejsce zajęła para M. Stankowski i A. Obszański (MLKS "Przełom") przed B. i K. Kotowiczami ("Wiking" Wilkowie) i Z. Łabędzkim (Tyń) - R. Nieborakiem (Pienkovo). Wśród juniorów najlepszą była para Jacek Hinz - Arkadiusz Buzo (Pienkovo).



czołowi brydżyści GOK Postomino w środku, przy stole kierownik sekcji Edward Kwiatkowski.

### TURNIEJ PHILIPSA - MORRISA

W GOK w Pienkowie rozegrano turniej brydżowy par w/g komputerowego systemu Philippsa-Morrisa. I nagrodę zdobyła para Alfred Obszański - Mieczysław Stankowski przed parą Marek Florek - Edward Kwiatkowski i Zbigniew Galek - Dominik Ksielowski.

### RANKING NA BRYDŻYSTĘ MIESIĄCA

W rankingu na najlepszego brydżystę lutego ex egvo I miejsce zajęli: Mieczysław Stankowski i Alfred Obszański po 70 pkt, przed Zbigniewem Łabędzkim - 61 pkt. Najlepszym z juniorów był Paweł Piasecki - 48,5 pkt.

W Warszawie na Służewcu odbyła się VI Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych.

POHZ w Pienkowie reprezentowały owce-maciorki z owczarni GHZ Postomino w Kłośniku.

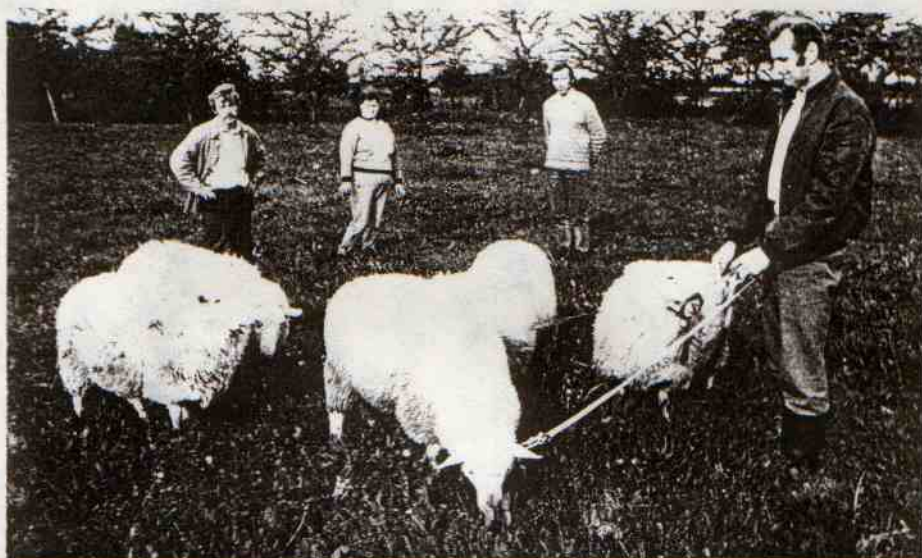
Wszystkie prezentowane maciorki nagrodzono złotymi medalami (było ich pięć), a ponadto jednej z nich przyznano tytuł czempiona polskich owiec długowłownych odmiany pomorskiej. Sukces ten nie jest przypadkowy. Owce z owczarni w Kłośniku w roku 1989 również zdobyły 5 medali i od lat są nagradzane w różnych konkursach i wystawach. W tym roku szlagierem na skalę krajową były owce pięcioraczki, które w komplecie się uchowały - co jest na pewno ewenementem w skali wojewódzkiej i b. rzadkim wypadkiem w Kraju.

Tryki tu hodowane są chętnie kupowane przez rolników. Praktycznie każda ilość materiału hodowlanego ma zapewniony zbyt.

Kierownik owczarni pan Stanisław Szczepocki i szczupia, ale za to zgrana załoga w składzie: Stefan Ciesielski i małżeństwo Grażyna i Zdzisław Janiakowie mają powody do zadowolenia - wszystkie wskaźniki oceniające ich pracę są wysokie. Pod ich opieką znajduje się ok. 1500 sztuk owiec, w tym stado podstawowe - 500 sztuk owiec. Plenność stada wynosi 150 %, wydajność wełny - przestępki - 6,8 kg wełny, matki - 5,5 kg i tryki - 8,3 kg. Odchodów jagniąt wynosi 95 %. Produkcja tryczków hodowlanych - 25 % w stosunku do urodzonych i jest to ilość maksymalna jaką można sprzedać. Produkcja wysokiej jakości wełny premiowej wynosi



Stanisław Szczepocki  
Kierownik medalowej owczarni



Medaliści z owczarni w Kłośniku

88 %.

pomimo tak znakomych wyników przyszłość hodowli owiec nie zapowiada się różowo. Obecna cena wełny (12 - 14 tys. zł za kg) nie zapewnia opłacalności hodowli i jeżeli przez najbliższy rok ceny wełny nie będą korzystniejsze dojdzie do likwidacji stada. Biorąc pod uwagę fakt, że odtworzenie takiego stada to sprawa ok. 10 lat, będzie to krok ostateczny, do którego, należy żywić nadzieję, nie dojdzie.

ALO



... a On dalej trzyma ster w OG

## POZŁACANE MYŚLI

Od dawna zauważyłem, że żony roga  
czy nie odznaczają się zazwyczaj  
wiernością.

Gminny PARNAS c.d.

### DOBRY TATA

Czeka tata syna, kiedy przyszyły  
żniwa,  
listy pisze, syn się nie odzywa.  
Bierze tata kosę, osetkę i mamę,  
no i w pole idzie bardzo wczesnym  
ranem  
Skosił tata żyto, syna ani widu.  
Skosił też i owies - czy syn nie  
ma wstydu?  
Gdy mineły żniwa, tata siadł na  
progu  
za dobry urodzaj podziękować Bogu  
Aż tu nagle słyszy, pracowity  
tata  
znajomy warkocik - coś tak jakby  
tata  
- to syn przyjechał, zajechał na  
podwórze,  
przyhamował ostro, w tatę sychnął  
kurzem  
i rzekł: W mieście trudno wyżyć  
rodzinę.  
Dał mu tata jabłek, ziemniaków,  
słoninę  
świniaka dał ćwiartkę, dotożył  
wędzonki,  
dał grochu i bobu dla dzieci i  
żonki ...  
Zapomniał dać tylko - śmieście  
się nie śmieście  
- kopa dać synowi we właściwe  
miejsce !

AMELIA ZWOLAN

Leciał przez życie jak kometa  
I nie zauważył aż tu i meta.

Na nic Ci wszystko złoto  
Jak już Cię wrzucą w błoto.

1 miliarda zł). Rada postanowiła decyzję przetożyć na sesje budżetową.

Ponadto na sesji podjęto następujące uchwały:

-w sprawie upoważnienia do załatwiania spraw, w tym do wydawania decyzji administracyjnych w zakresie opieki społecznej,

-w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Urzędu Gminy,

-w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowych na okres dłuższy niż 3 lata.

## Dok. PIEKARNIANY...

Do nasycenia rynku w naszej gminie wystarczą 2 tony pieczywa pozostała ilość musi być sprzedana na innych rynkach. W przypadku wydzierżawienia piekarni będzie to problem dzierżawców, w przypadku wycofania się kontrahentów będziemy musieli sami szukać rynków zbytu dla naszego pieczywa, co może być trudne ze względu na konkurencję.

Ta nowa piekarnia jak wszystkim wiadomo jest dla nas - jak to określono - takim wampirem, który wysysa w postaci odsetek wszystkie nasze pieniądze. Planujemy dobrze sprzedać restaurację "Zefir" w Jarosławcu i dodając wpływy z ewentualnej dzierżawy powinniśmy znacznie poprawić naszą sytuację finansową, która mimo wszystko nie jest taka zła, bo spodziewamy się zysku za ubiegły rok w wysokości ok. 700 mln. zł.

Reasumując uważam, że trudno mieć do nas uzasadnione pretensje że nie pieczemy chleba. Tak czy inaczej nasze pieczywo produkować będziemy, jak już powiedziałem, od 10 marca br. i problem przesta nie istnieć.

Przy okazji chciałbym poinformować, że wszystkie sklepy przeznaczone do wydzierżawienia w taki czy inny sposób zostały sprywatyzowane oprócz sklepu w Nosalinie, który jest jeszcze do wydzierżawienia. Posiadamy aktualnie 12 sklepów plus sezonowe w Jarosławcu, które obsadzać będziemy w tym sezonie własnymi załogami.

Wielokrotnie krytykowana restauracja w Postominie niedługo zmieni agenta. Mamy nadzieję, że i opinia o tej placówce również się zmieni.

Alo

Mieszka w Karsinie, pracuje w RSP Kanin (kierownik produkcji) a systematycznie biega od 1988 r. Nazywa się Zdzisław LUDWIKOWSKI. Wkurzyły go swoje naprogramowe kilogramy - 120! - i dla wyszczerzenia zaczyna biegać. Zrazu na spacerkowej trasie 10 km.

Prócz przełamywania swojego wygodnictwa trzeba było przywyknąć do ludzkiej "zycżliwości" wcale nieskrywanej: "Taki stary, żonaty, dzieciaty - a wstydu nie ma!", połączonej ze stukaniem się w niskie czoła. Zawział się...

Z pobłażaniem i nutką autoironii wspomina swój pierwszy start: Bieg Gocha w Bytowie na 20 km. "Wróciłem do domu zatarty, obdarty. Przez tydzień łażłem jak połamany. To było moje frycowe!" Tego samego - 1988 - roku zaliczył jeszcze kilka startów na krótszych dystansach, zajmując środkowe miejsca w swojej grupie wiekowej (40 - 49 lat). Łącznie nabiegał jednak 71.250 km. Treningowo, przed każdym startem, przebiega ok. 300 km.

M.Sob.

P.S. Na zdjęciu: bieg w Maratonie Pokoju (42,195 km), W-wa 29-09-90, który ukończył nasz ziomek z czasem 4 godz. 27 min. 28 sek. - psia pogoda!

W 1989 r. nasz bohater Z. Ludwikowski wziął udział w kilkunastu imprezach biegowych, sumujących się na 210.295 km. Używał w nich życiowe czasy: 40 minut na 10 km, 59 minut na 15 km i godz. 30 min. na 20 km i 3 godz. 30 min. w maratonie (42.195 m). Dla porównania: pierwszy maraton ukończył czasem 4 godz. 09 min. 13 sekund.

Bakcyłem swoim zaraził syna Sławka i lekarza wet. z Ronina Mariusza PASCIAKA. Chciałby jednak powiększyć krąg "zarażonych" Proponuje: "A może w sezonie zrobić dwa-trzy biegi rekreacyjne w Jarosławcu dla miejscowych i przyjezdnych o Puchar Wójta + kilka atrakcyjnych nagród ufundowanych przez OSiR i innych dobrodziejów. Przy odpowiednim rozpropagowaniu i sprawnej organizacji zawody wpiszą się na stałe w kalendarz nadmorskich imprez. Przy całym szcunku dla postomińskich szchistów i brydzystów - uważam, że prawdziwy sport to ruch i fizyczne zmaganie się z oporem własnego ciała na świeżym powietrzu, w licznej grupie, przy głośnym aplauzie kibiców - potencjalnych zawodników. Taka impreza marzy mi się jeszcze w bieżącym sezonie.

M.Sob.



W gminie Postomino w roku 1990

**Narodziny**

urodziło się 122 dzieci.

**śluby**

Zawarto 71 ślubów.

**zgony**

Zmarło 50 osób.

Aktualny stan ludności 6.956 osób.

# POGAWĘDKA z SOŁTYSEM



Denerwuje nas zamknięty klub. Niedługo odbędziemy zebranie, na którym chcemy ten problem rozwiązać.

- Dziękując za rozmowę życzymy aby Pan i Pana wieś mieli jak najmniej problemów i kłopotów.

Z sołtysem wsi Marszewo p. Mieczysławem Zajączkowskim rozmawiał A. Obszański

P.S. Obecnie sołtysem jest p. Zdzisław Bartkowiak.

## POZŁACANE MYŚLI

- Niejeden by nawet przestał pić tylko powstrzymuje go od tego obawa, że znowu zacznie.

- Tylko małżeństwo z tysym gwarantuje kobiecie, że jej mąż nigdy nie osiwieje.

Nieszczęście polega na tym, że nie można znaleźć się w ramionach kobiet, nie dostając się jednocześnie w ich ręce.

Najlepszym sposobem na to, by zwalczyć pokusę, jest ulec jej.

- Jak w najprostszy sposób zostać milionerem? Wystarczy co tydzień przez rok chodzić do P K O. Za każdym razem wpłacać dwadzieścia tysięcy zł.

- Niejeden by nawet przestał pić tylko powstrzymuje go od tego

Tylko pieniądź pozwala jako tako zanieść ubóstwo.

Gdyby człowiek musiał zezwalać innym na to, co toleruje u siebie, życie byłoby nie do wytrzymania.

## Encyklopedia Gminna

G - Górsko

W Górsku mieszka 77 osób, w tym 37 kobiet i 40 mężczyzn.

Najstarszą mieszkanką Górska jest pani Bronisława Paszkowska - 82 letnia. Powierzchnia ogólna sołectwa - 430 ha, w tym 405 ha gruntów rolnych i 5,5 ha lasów.

Sołtysem jest pan Tadeusz Bogus.

## PANI AMELIA

Pani Amelia Zwolan pochodzi z Tarnowskiego i mieszka w Staniewicach od 1946 r., kiedy to razem z mężem objęli 14 ha gospodarstwo. Najstarszy syn pracuje w Mostostalu, drugi jest kierowcą w Stawnie trzeci jest w wojsku, a czwarty gospodarzy na ojcowiznie w Staniewicach. Córka pracuje w ALCE i mieszka w Słupsku.

Pani Zwolan jest znana działaczką społeczną - od 16 lat była przewodniczącą miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, była radną i jest działaczką kulturalną - do dzisiaj śpiewa w zespole ludowym "Sąsiadki". Za swoje społeczne działanie była wielokrotnie odznaczana. Niedawno otrzymała "Order Serca Matkom Wsi" co przyniosło jej największą satysfakcję.

Wiecznie młoda, pełna witalności pani Amelia wzięła się ostatnio za układanie wierszy. Próbkę jej możliwości prezentujemy w naszym "Gminnym Parnasie".

Pani Amelii gratulujemy odznaczenia i zaangażowania społecznego a młodszym życzymy aby przynajmniej w połowie byli tak aktywni, życzliwi i sympatyczni jak zawsze uśmiechnięta p. Zwolan ze Staniewic.

ALO



Pani Amelia

Rada sołecka:

- przewodniczący - Tadeusz Bogus,  
- członkowie: Marian Dziewiecki,  
Sylwester Ryfa, Wanda Chabowska  
Marek Niewadził.

We wsi jest OSP.

Do Postomina - 3 km

do Sławna - 19 km

do Słupska - 23 km

Jest przystanek PKS.

Od północy Górsko graniczy z terenem wojskowym (poligon).

- Wygląda Pan na zadowolonego sołtysa ...

- Przyjechałem właśnie z targowiska. Doszło do tego, że rolnik aby związać koniec z końcem musi się brać za handel. Już o 6 rano byłem w Słupsku, miałem trochę owoców, jajek, warzyw. Prawie wszystko sprzedałem i zarobiłem 300.000 zł to i jestem zadowolony, ale byłbym bardziej zadowolony gdybym mógł zajmować się tylko rolnictwem a nie handlem. No, ale trudno, życie zmusza nie tylko do takich sytuacji.

- Jak udały się Panu żniwa?

- Mam tylko 9 ha więc bez problemu żniwa ukończyłem, zresztą tak jak i cała nasza wieś. Plon mam ok. 40 q z ha z czterech zbóż, ale co z tego jak nie tylko usługi rolnicze są drogie a ceny zboża za niskie. Będzie ciężko przeżyć

- Jak się Panu sołtysuje?

- Lepiej nie mówić. Co bym tylko w dobrej wierze nie zrobił, zawsze ktoś ma do mnie jakieś pretensje. Mają mi za złe przeprowadzoną meliorację, mają pretensje za działki budowlane, wysypisko śmieci, nawet za to, że spisuję psy - co mi polecił Urząd Gminy. Mam już dość tych przykrości od ludzi. Słyszałem, że na jesieni będą wybory samorządów wiejskich to nareszcie odetchnę, jak się pozbędę tej "zaszczytnej" sołtysiej funkcji.

- Jakimi problemami żyje wasza wieś?

- Rozpoczęliśmy budowę wodociągu przeznaczając na to sołeckie pieniądze, ale zabrakło nam pieniędzy na dokończenie tej inwestycji, liczymy więc na pomoc ze strony gminy.



## LISTY DO REDAKCJI

DO REDAKCJI

Dużo się pisze o banku w Postominie, więc i ja chcę wnieść swoje oburzenie.

Otrzymałam rozliczenie za zboże, więc jadę do Postomina, bo w Naćmierzu punkt kasowy zamknięty już od paru lat i chcę pobrać pieniądze za zboże.

Pani z okienka mówi mi, że pieniądze przelano mi na książeczkę i wypłacić mi nie mogą na kwit, tylko na książeczkę.

Oczywiście książeczki nie brałam, bo i po co?

Jadę niezadowolona do domu bez pieniędzy. Musiałam przyjechać specjalnie z książeczką następnego dnia, aby pobrać pieniądze. Kto się rządzi moimi pieniędzmi i bez mojej wiedzy i zgody przezuje je na książeczkę?

Czy to kolejny dobry pomysł dyrektora banku?

Kto mi wróci dwa stracone dni? Czy tak można postępować?

CZYTELNICZKA Z NACMIERZA

## LISTY OD DAJGI

ZASHIECONE PRYZSTANKI

Inicjatywa, szczególnie ta gospodarcza, do wsi wkracza bardzo małymi kroczkami i zbyt wolno.

Normalnym powinno być to, iż wieś jako producent żywności powinna mieć żywność najtańszą i najłatwiej dostępną. Wieś produkuje zboże, wieś posiada młyny, jednak mąkę nabywa się w cenie dyktowanej przez miasto i tam często kupowaliśmy.

Na wsi są pszczelarze, jest wiele stawów rybnych, są drobiarze jednak po miód, drób, ryby, jaj itd. często jeździ się do miasta, gdyż na wsi nie ma punktów-sklepów "KUPNO - SPRZEDAŻ" działających na zasadzie producent wstawia swoje produkty mieszkańcy kupują.

Myślę, że małe punkty handlowe sprzedające miód, drób, ryby, jaja, owoce, warzywa, zboże, runo leśne, pieczarki, nasiona i wiele, wiele innych produktów powstających na wsi powinny "wyrastać" w naszej gminie jak grzyby po deszczu.

Bardzo mało jest u nas punktów usługowych. Myślę, że na początek powinien powstać magiel - bardzo ułatwiający życie i pracę wiejskiej kobiecie.

"DAJGA"

## LEKCEWAŻENIE OPINII PUBLICZNEJ

Przeciętny czytelnik chętnie czyta krytyczne uwagi pod adresem innej osoby, najlepiej znanej mu osobiście: "ale mu (jej) dosolili ha! ha!". Gorzej, gdy te krytyczne uwagi dotyczą jego. Gazeta i związani z nią ludzie natychmiast obrzucani są inwektywami i często demagogicznymi zarzutami. Jakoś ciężko przychodzi krytykowanemu rzeczowo ustosunkować się do prasowego materiału macącego jego spokój i poczucie wysokiego mniemania o sobie. Niektórzy szefowie instytutu cji i zakładów pracy przyzwyczajeni dotychczas do absolutnej "nietykalności" i nigdy nie liczący się z nikim poza swoimi szefami nie wytrzymują nerwowo i albo wbrew prawu prasowemu nie chcą udzielać informacji na niewygodny temat, albo wręcz poniewierają Bogu ducha winna gazeta: "do tego szmatławca nie myślę odpowiadać", albo "odczepcie się ode mnie piszcie sobie o GS-ie albo o szachach a nie o mnie" itp.

Dzieje się tak najczęściej wtedy, kiedy krytyka jest słuszna i brak jest rozsądnych argumentów tłumaczących swoją nie zawsze godną pochwały działalność.

Jesteśmy na razie bezradni. Niektórzy "bonzowie" w naszej gminie robiąc uniki i niewiele przejmując się "kamyczkami do swojego ogródka" w dalszym ciągu mając

niezmiernie dobre samopoczucie bezkarnie lekceważa opinię publiczną.

Jednym z takich przykładów jest stosunek BS w Postominie do naszej gazety.

Myśleliśmy dotąd, że są tylko dwie możliwości ustosunkowania się do krytyki prasowej: rzeczowe wyjaśnienie dlaczego zaistniał skrytykowany fakt i podanie co zrobiono aby stan ten zmienić, albo dowiedzenie, że zarzuty są bezpodstawne. Nasz monopolista bankowy znalazł trzecią drogę:

na zarzuty wcale nie odpowiada (pewnie dlatego, że są słuszne) za to wszczął dochodzenie na temat: "kto śmiał napisać na nas do tego szmatławca?"

Spieszę donieść, że Bank odniósł już pierwszy sukces - jedna (widać zastraszona) osoba wycofała swój list do naszej redakcji.

O dalszych sukcesach policyjnej komórki BS pewnie niebawem usłyszymy.

Mimo wszystko jesteśmy optymistami i myślimy, że nadchodzi już chyba czas, aby w rodzącej się demokracji szefowie jednostek żyjący jeszcze w przeszłej epoce i zawdzięczający swoje stanowiska minionemu reżimowi przestali być "nietykalni" i zaczęli liczyć się z opinią publiczną i przed nią właśnie weryfikowali swoją publiczną w końcu działalność.

Sz.P.

### KIEDY WKROCZY INICJATYWA ?

Przystanki PKS są co jakiś czas malowane. Uważam, że to nie wystarczy, aby zapewnić ciągłość w "opiece" nad przystankami należy je otoczyć stałym patronatem. Najlepiej patronat ten sprawowałiby uczniowie szkół naszej gminy dbając o to, aby ławki były całe, śmieci trafiały do koszy i na ścianach nikt nie "bazgrał". Przystanki PKS są wizytówką całej miejscowości.

"DAJGA"

### FRASZKA O ŚMIERCI

Chwałę śmierci i nie chwałę  
Bo to nie jest dobre wcale,  
Ale jak by tak wszystko żyło  
i żyło  
To też by dobrze nie było.  
Widocznie tak już musi być,  
Ze trzeba umierać i trzeba żyć.

JAN WANAGO

## Gminny PARNAS

KOCHAM CIĘ, ZIEMIO

Kocham Cię z wiosną, gdy budzisz się do życia -  
Ty życiodajna dla zieleni  
i kwiecica  
Kocham Cię latem, choć przy  
żniwach się utrudzę  
a w słotne dni zmoknę i błotem  
się ubrudzę.  
Kocham, Cię Ziemię, złotą polską  
jesienia,  
kiedy liści i owoce się rumienia,  
a nawet w ddzyste dni,  
tak bardzo kocham Cię.  
Kocham Cię równie gorąco - zimą,  
gdy zasypiesz pod białą pierzyną.  
Moja ojczysta Ziemię, znoju  
i chlebie,  
nawet po śmierci przytulę się  
do Ciebie !

AMELIA ZIOLAN

# SPORT

## SZACHY



### MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA JUNIORÓW

Aż dziesięć medali zdobyli młodzi szachiści "Przełomu" w mistrzostwach województwa juniorów. I miejsca zajęli: Robert Wegner (do lat 14), Zdzisław Morawiec (do lat 10) i Agnieszka Morawiec (do lat 12).

II miejsca: Joanna i Agnieszka Gólko, Renata Szczepocka, Maciej Strzałba, Paweł Olszak i Ilona Kujawa. III miejsce zajęła Agnieszka Wegner.

Drużynowo I miejsce i puchar prezesa OZSzach. zdobyła drużyna "Przełomu" Postomino.

### PUCHAR LZS

W turnieju o Puchar Szkolnego Związku Sportowego w Słupsku drużynowo w klasyfikacji klubów I miejsce zdobyła drużyna "Przełomu" przed "Piastem" Słupsk i MDK Bytów. W klasyfikacji szkół I m. - SP Postomino przed SP nr 18 i SP nr 16 w Słupsku. Indywidualnie pierwsze miejsca zajęli: Zdzisław Morawiec, Anna Morawiec, Robert Wegner i Renata Szczepocka a II m. - A. Basińska i M. Strzałba.

### SZACHOWA LIGA WOJEWÓDZKA SENIORÓW

Rozegrano pierwszą kolejkę ligi wojewódzkiej seniorów. Drużyna "Przełomu" Postomino spotkała się u siebie z najgroźniejszym konkurentem - "Zrywem" Słupsk. Po wyrównanej walce minimalnie - 3,5:2,5 zwyciężyli Postominianie. Punkty zdobyli: po I pkt. Zdzisław Morawiec i Sylwia Olszak oraz za remisy po pół punktu - Bogusław Kuma, Czesław Orłowski i Paweł Olszak. W następnej kolejce wyjazd do "Levina" Lębork.

### REJONOWY TURNIEJ O "ZŁOTĄ WIEŻĘ"

W Biesowicach 2.03.91 r. drużyna MLKS "Przełom" Postomino w składzie: Paweł Olszak, Robert Wegner, Zdzisław jr Morawiec i Anna Morawiec zajęła II miejsce za "Piastem" Słupsk.

### OGÓLNOPOLSKA MŁODZIEŻY

### SPARTAKIADA

W dniach od 15.02 do 4.03.91 w Limanowej (woj. nowosądeckie) w finale OSM będącym jednocześnie mistrzostwami Polski juniorów do lat 12 i 14 brały udział 2 zawodniczki z "Przełomu".

Anna Morawiec w kat. do lat 12 zajęła 18 miejsce a Renata Szczepocka 22 miejsce w kat. do lat 14.

### VIII MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ JUNIORÓW W BYDGOSZCZY

W Bydgoszczy w dniach 29.01. do 7.02.91 r. grali w międzynarodowym turnieju szachowym zawodnicy z "Przełomu".

Najlepszy wynik uzyskał Maciej Strzałba, który zdobył 6,5 pkt. z 9 i zajął 6 miejsce. Wegner R. - 4 pkt., P. Olszak - 5 pkt., S. Olszak - 4 pkt.

Drużyna zajęła 14 miejsce na 24 drużyny.



Młodzi szachiści z Postomina

### PÓŁFINAŁY MP

W rozegranym w Toruniu turnieju półfinałowym mistrzostw Polski do lat 10 świetnie spisał się Zdzisław Morawiec, który zajął V miejsce i zakwalifikował się do finału mistrzostw Polski. Zdzisław jest trzecim finalistą MP rodem z Postomina.

Czwarta jest Agnieszka Basińska, która również zakwalifikowała się do finału MP do lat 10 zajmując 10 miejsce.

## TENIS STOŁOWY

### WOJEWÓDZKA LIGA TENISA STOŁOWEGO

Zakończyła się I runda rozgrywek wojewódzkiej ligi tenisa stołowego. Poniżej aktualna tabela:

1. Tęcza Nowa Wieś		
Lęborska	- 14:0	70:19
2. MLKS PRZEŁOM		
PIENKOWO	- 11:3	63:37
3. Zągiel Debrzno	- 11:3	61:37
4. Pogoń II Lębork	- 6:8	52:49
5. Budowlani		
Główny	- 6:8	47:56
6. Czarni Czarne	- 4:10	31:55
7. Granit Koczała	- 2:12	35:60
8. Echo Biesowice	- 2:12	16:66

W drugiej rundzie o prawo gry o drugą ligę grać będzie cztery najlepsze drużyny z I rundy. W przypadku powierzenia organizacji Słupskowi do baraży zakwalifikuje się dwie najlepsze drużyny.

### PUCHAR "PRZEGLĄDU SPORTOWEGO"

W Słupsku 3.03.91 r. rozegrano wojewódzkie eliminacje ogólnopolskiego turnieju tenisa stołowego o Puchar "Przełomu Sportowego". Bardzo dobrze wypadli młodzi tenisiści "Przełomu" Postomino. Agnieszka Gólko, Emilia Dankowska zajęły drugie i Lukasz Kwiatkowski trzecie miejsce w swych kategoriach wiekowych i tym samym zakwalifikowali się do eliminacji strefowych w Gdańsku.

### GRAND PRIX KOSZALINA

9.02.91 r. w Koszalinie rozegrano VIII turniej o Grand Prix Koszalina w tenisie stołowym. W konkurencji dziewcząt do lat 15 I miejsce zajęła Agnieszka Gólko przed Iwoną Gorącą. W kat. do lat 12 - I m. zajęła Emilia Dankowska. W konkurencji chłopców do lat 15 czwarte miejsce zajął Andrzej Humiński. W kat. do lat 12 czwarty był Lukasz Kwiatkowski, piąty - Jarosław Zdrzeniecki a siódmy Michał Rodziński.

W IX turnieju rozegranym 23.02.91 r. w konkurencji dziewcząt do lat 15 I miejsce zdobyła Agnieszka Gólko, dziewiąta była Iwona Gorąca. W kat. do lat 12 Emilia Dankowska była piątą.

W konkurencji chłopców do lat 15 piąte miejsce zajął Tomasz Stroński a w kat. do lat 12 również piąty był Lukasz Kwiatkowski.

Redaguje Kolegium w Składzie: Janusz Chojnowski, Danuta Jabłońska, Gerard Lemtis, Alfred Obszański - redaktor naczelny, Józef Rysztak - redaktor techniczny, Teresa Rysztak - sekr. redakcji, Mieczysław Stankowski - redaktor odpowiedzialny.

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Postominie.

Nakład: 500 egz.